

Grażyna Mikołajczyk-Lerman
Uniwersytet Łódzki

RODZINA W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM – PROBLEMY I ZAGROŻENIA A MOŻLIWOŚCI REALIZACJI FUNKCJI RODZINY

Abstrakt: Na początku XXI w. rodzina polska wciąż może być badana w kontekście transformacji politycznej i ekonomicznej. Budowanie demokracji i intencjonalne kształtowanie gospodarki rynkowej odciskają swe piętno na zachodzących zmianach modelu i sposobu funkcjonowania rodziny. Artykuł bada, jak powyższe zmiany wpływają na członków rodziny, zwłaszcza tych zlokalizowanych na terenie województwa łódzkiego. Dyskusja skupia się na efektach zmian politycznych, ekonomicznych i kulturowych na funkcje współczesnej rodziny. Występujące modyfikacje odnoszą się przede wszystkim do wzrostu ważności potrzeby zabezpieczenia materialnych podstaw życia rodzinnego z uwagi na występowanie dotyczącego wiele rodzin bezrobocia. Szczególna uwaga została skupiona na następujących elementach przemian rodzin – polskich, a zwłaszcza rodzin zamieszkujących województwo łódzkie – związanych z wyłanianiem się nowych zjawisk: zmianie wzorców zachowań matrymonialnych i prokreacyjnych pod wpływem bezrobocia, ubóstwa i dezorganizacji rodziny.

Słowa kluczowe: Rodzina, socjologia rodziny, funkcje rodziny, zachowania matrymonialne, zachowania prokreacyjne

Wprowadzenie

W województwie łódzkim, podobnie jak i w całej Polsce, zachodzą przemiany w sytuacji rodziny, a w obliczu nowych problemów rodzą się nowe wyzwania, którym należy sprostać za pomocą odpowiednich rozwiązań w zakresie szeroko rozumianej polityki rodzinnej państwa i regionu. Pełnienie przez rodzinę podstawowych funkcji, takich jak między innymi ekonomiczna, opiekuńczo-zabezpieczająca, czy wychowawczo-socjalizacyjna, w dużej mierze zależy od tego, z jakimi problemami rodzina boryka się na co dzień. Działania podejmowane przez rodzinę i mieszczące

się w ramach pojęcia funkcji służących zaspokajaniu określonych potrzeb członków tejże rodziny, ale także potrzeb i wymogów społeczeństwa uzależnione są od kondycji społeczno-ekonomicznej współczesnej rodziny, jej zasobów i możliwości. Wydaje się rzeczą oczywistą, iż naczelnym interesem państwa winno być wzmocnienie tej właśnie kondycji rodziny i tworzenie takich rozwiązań w zakresie polityki społecznej, które mogłyby zapewnić rodzinie poczucie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. W sprzyjających warunkach istnieje duże prawdopodobieństwo samodzielnego radzenia sobie członków rodziny z okresowo występującymi problemami czy trudnościami, wynikającymi chociażby z przewidywalnych momentów kryzysowych, nieodłącznie związanych z cyklem życia rodziny (np. przeciążenie nowymi obowiązkami po urodzeniu dziecka, kłopoty wychowawcze z dzieckiem nastoletnim, problemy w fazie „opuszczonego gniazda”).

Prezentowany artykuł przedstawia charakterystykę przemian społeczno-demograficznych rodziny w regionie łódzkim oraz podejmuje próbę analizy sytuacji rodziny w tym województwie, jej wybranych problemów i związanych z tym zmian w zakresie pełnienia przez tę instytucję podstawowych funkcji. Rozważania koncentrują się przede wszystkim na istniejących problemach i możliwościach realizacji funkcji rodziny, uwzględniając przede wszystkim ograniczenia, które powodują, że rodzina często nie zaspokaja ani potrzeb swoich członków, ani tym bardziej oczekiwań kierowanych do niej ze strony społeczeństwa.

Nowy wymiar funkcji rodziny

W latach 1990. nastąpiły istotne zmiany we wzorach życia małżeńskiego i rodzinnego w Polsce. Transformacja społeczno-ekonomiczna miała bezpośrednie przełożenie na kontekst życia rodzinnego, sytuację rodzin i jej poszczególnych członków oraz wypełnianie podstawowych funkcji rodziny. Do najistotniejszych zmian można zaliczyć m.in. odracanie decyzji o zawarciu związku małżeńskiego, odracanie decyzji o urodzeniu pierwszego dziecka, spadek udziału rodzin z trojgiem i więcej dzieci przy jednoczesnym wroście odsetka rodzin z jednym dzieckiem, wzrost liczby związków bezdzietnych z wyboru, wzrost liczby urodzeń pozamałżeńskich, wzrost liczby rodzin niepełnych, wzrost liczby związków niezalegalizowanych (szczególnie wśród ludzi młodych), wzrost liczby alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego (np. związków homoseksualnych), wzrost liczby i udziału gospodarstw jednoosobowych, w rezultacie odłożonych małżeństw i wydłużenia życia (przede wszystkim kobiet), wzrost liczby rozwodów i separacji, egalitaryzację życia małżeńsko-rodzinnego, włączanie się ojców (szczególnie młodych) w wychowanie dzieci (Mikołajczyk-Lerman 2010a: 72-73).

Dominującym typem rodziny nadal pozostają małżeństwa z dziećmi, aczkolwiek zauważalny jest spadek ich udziału w ogólnej liczbie rodzin przy

jednoczesnym wzroście udziału małżeństw bez dzieci oraz rodzin niepełnych (Slany, Kluzowa 2004: 62).

Rodzina jako instytucja spełnia szereg funkcji w związku z koniecznością zaspokojenia potrzeb swoich członków oraz zrealizowania celów, jakie stawia przed nią szersza zbiorowość. Wśród podstawowych funkcji rodziny należy wymienić: prokreacyjną, wychowawczo-socjalizacyjną, opiekuńczo-zabezpieczającą, emocjonalno-seksualną, ekonomiczną, stratyfikacyjną, integracyjno-kontrolną oraz rekreacyjno-towarzyską (Adamski 2002, Szlendak 2000, Tyszka 2001). Wydaje się, iż w nowych warunkach szczególnie realizacja funkcji ekonomicznej, prokreacyjnej, wychowawczo-socjalizacyjnej, stratyfikacyjnej i opiekuńczo-zabezpieczającej może stwarzać wiele trudności i zagrożeń.

Postępujący proces indywidualizacji i idąca za tym zmiana wartości powodują, iż zmianie albo nawet zanikowi ulegają funkcje dotychczas przez rodzinę pełnione (np. funkcja prokreacyjna, socjalizacyjno-wychowawcza czy kontrolna). Postępujący proces emancypacji kobiet wymusza egalitaryzację w sferze życia małżeńsko-rodzinnego (oboje małżonkowie pracują, oboje partycypują w zajęciach i obowiązkach domowych) (Mikołajczyk-Lerman 2006: 25).

Funkcja ekonomiczna (gospodarcza) polega na tym, iż rodzina zapewnia swoim członkom rozmaite dobra materialne i wyznacza im zakres działań gospodarczych. Praca zawodowa jest jednym z najbardziej istotnych elementów życia rodzinnego. Stanowi podstawę egzystencji większości rodzin, umożliwia realizację ekonomicznej funkcji rodziny. Pozwala na gromadzenie środków finansowych i dóbr materialnych, a przede wszystkim zaspokojenie potrzeb rodziny i jej poszczególnych członków. Poziom dochodów przekłada się na poziom zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych, a także na możliwość tworzenia elementów zamożności rodziny. Praca zawodowa wpływa również na realizację innych funkcji rodziny: opiekuńczej i wychowawczo-socjalizacyjnej. Determinuje postawy i zachowania dorosłych, a przez to oddziałuje na postawy i zachowania dzieci i młodzieży, kształtuje ich system wartości i ocen. Niewątpliwie brak pracy rzutuje zasadniczo na życie małżeńsko-rodzinne i powoduje negatywne skutki (Balcerzak-Paradowska 2004: 109).

W sytuacji zmian transformacyjnych nastąpiły pewne perturbacje w realizacji tej funkcji. Bezrobocie powoduje niski status ekonomiczny rodzin, a to z kolei może powodować również dalsze konsekwencje dla decyzji np. w sferze prokreacji. Niskie dochody, obawa o zatrudnienie może powodować, iż decyzje o dziecku – czy też kolejnym dziecku – są odkładane na bliżej nieokreślony czas.

W przypadku *funkcji prokreacyjnej* rodzina podtrzymuje biologiczną ciągłość społeczeństwa i przyczynia się tym samym do podtrzymania trwałości innych, szerszych od niej ludzkich zbiorowości. Zakłócenia dotyczące tej funkcji mogą obejmować przede wszystkim odraczenie decyzji o urodzeniu pierwszego, często jedyne dziecko w rodzinie, co z kolei często jest wynikiem odraczenia decyzji o zawarciu związku.

We współczesnym społeczeństwie bezdzietność z wyboru nie jest napiętnowana społecznie, tak więc może stanowić opcję wyboru szczególnie dla kobiet, przede wszystkim realizujących się w pracy zawodowej.

Kiedy mówimy o *funkcji wychowawczo-socjalizacyjnej*, to mamy na myśli fakt, że rodzina zapewnia ciągłość kultury. Jest ona bowiem pierwszym miejscem, w którym jednostka przyswaja sobie kulturowe dziedzictwo społeczeństwa, język, wartości, normy, obyczaje, oraz standardy moralności. Z realizacją tej funkcji wiążą się niewątpliwie problemy wychowawcze, które mogą być szczególnie dolegliwe w przypadku samotnego rodzicielstwa czy też wielodzietności w rodzinie. Dotyczy to również rodzin zastępczych, czyli tworzenia miejsc dla dzieci, które nie mogą z wielu powodów funkcjonować w rodzinach biologicznych. Stwarzanie możliwości startu dla dzieci pozbawionych opieki domu rodzinnego staje się ogromnym wyzwaniem dla społeczeństwa.

Z funkcją wychowawczo-socjalizacyjną nierozzerwalnie związana jest *funkcja stratyfikacyjna (alokacyjna)*, która wskazuje, iż rodzina wyznacza status społeczny swoich członków i tym samym przyczynia się do utrwalania systemu stratyfikacyjnego w społeczeństwie. W sytuacji, kiedy rodzina nie posiada kapitału, który mogłaby zainwestować w przyszłość dziecka może dochodzić do „dziedziczenia” niekorzystnej pozycji społecznej rodziców. W związku z tym bez pomocy z zewnątrz (np. poprzez system edukacji i wsparcie instytucji) dziecko często jest skazane na powielenie statusu osoby biednej, a tym samym na międzypokoleniową transmisję biedy.

Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca polega na tym że rodzina zapewnia bezpieczeństwo swoim członkom, jeżeli nie radzą sobie z przeciwnościami losu lub nie mają możliwości zaspokojenia potrzeb, szczególnie dotyczy to ludzi starych i osób niepełnosprawnych w każdym wieku. Funkcja ta posiada swoją specyfikę przejawiającą się zmiennością natężenia zadań związanych z jej realizacją zmiennością podmiotów opieki. Zmienność ta jest wyznaczona fazą cyklu życia rodziny, w której opieka jest realizowana, posiadaniem dzieci i ich wiekiem, wiekiem pozostałych członków rodziny, a także zdrowiem członków rodziny. Natężenie funkcji opiekuńczej następuje zazwyczaj w fazie „rodziny z małym dzieckiem” oraz w fazie „małżeństwa emeryckiego”. Funkcja opiekuńcza rodziny jest skoncentrowana często w odległych od siebie fazach cyklu życia i jest realizowana przez różne podmioty opieki – rodziców wobec dzieci a następnie dzieci wobec rodziców. Czynnikiem wpływającym na zróżnicowanie natężenia i cykliczności opiekuńczej funkcji rodziny jest – niezależnie od wieku jej członków – stan ich zdrowia. W przypadku chorób przewlekłych, czy niepełnosprawności, nie ma w zasadzie znaczenia faza życia rodziny, lecz stan sprawności, pogorszenie lub poprawa stanu zdrowia osoby chorej (Kawczyńska-Butrym 2008: 33-34).

Pojawiające się trudności w realizacji tej funkcji są głównie związane z trudnościami w rozwiązywaniu problemów ludzi starych i niepełnosprawnych członków rodziny, zarówno dzieci, jak i starszych. Za sprawowanie opieki nad tymi

członkami rodziny odpowiedzialne są głównie kobiety, co powoduje ich przeciążenie i często podporządkowanie się potrzebom osób, którymi się opiekują, a niekiedy rezygnację z pracy zawodowej. Obarczenie główną odpowiedzialnością matek za opiekę nad dzieckiem niepełnosprawnym często prowadzi do dezorganizacji rodziny poprzez zakłócenia w realizowaniu podstawowych funkcji rodziny wobec pozostałych członków rodziny (partnera, rodzeństwa).

Sytuacja społeczno-demograficzna i problemy rodzin w województwie łódzkim a realizacja funkcji rodziny

Decyzje matrymonialne

Analiza danych demograficznych¹ wskazuje na kontynuację tendencji zapoczątkowanych już w latach 1990.

Na zmiany decyzji matrymonialnych wskazują wskaźniki małżeństw, rozwodów i separacji. Konsekwencje tych zmian mają niewątpliwie wpływ na realizację funkcji rodziny, zarówno w stosunku do członków rodziny, jak i całego społeczeństwa. Trwający od połowy lat 1980. spadkowy trend liczby małżeństw w Polsce doprowadził do osiągnięcia w 2004 r. najniższej w okresie powojennym ich liczby (191,8 tys.) i natężenia (5,0 na 1000 ludności). W następnych trzech latach wielkości te stale rosły. W województwie łódzkim „dno” osiągnięto w 2001 r. W następnych latach liczba i częstość małżeństw przechodziły różnokierunkowe wahania, a od 2005 r. wyraźnie rosną. W roku 2007 było ich o 1470 więcej niż w roku 2000, a więc o 10,6%. Dynamikę zmian obserwowano taką samą w miastach i na wsi. Poziom wskaźników natężenia był nieco większy na wsi, ale w ostatnim roku wyrównał się. Z obliczeń przedstawionych w *Raporcie Rządowej Rady Ludnościowej* wynika, że średnioroczne współczynniki za lata 2002-2006 sytuują łódzkie wśród województw o niskim natężeniu małżeństw (niższe w śląskim, zachodniopomorskim, lubuskim i opolskim) (Obraniak 2008: 22). Należy stwierdzić, że w latach 2000-2007 nastąpił znaczny wzrost liczby nowożeńców w wieku 25-34 lata, a dominanta wieku przesunęła się z grupy 20-24 lata do przedziału 25-29 lat. Znacznie zmniejszyła się skłonność do zawierania małżeństw w najmłodszej grupie wieku, a dynamiczny spadek poziomu współczynników w grupie 20-24 lata w ostatnich latach przekształcił się w tendencję wzrostową. Znamiennym zjawiskiem był znaczny wzrost (od 2002 roku) poziomu współczynników dla wieku 25-29 lat. W latach

¹ Prezentowana część artykułu we fragmencie poświęconym analizom społeczno-demograficznym, a dotycząca decyzji matrymonialnych i prokreacyjnych, znaczenia współczynnika obciążenia demograficznego dla polityki społecznej oraz przyszłości łódzkich gospodarstw domowych w perspektywie kolejnych 20 lat, jest oparta na wcześniejszym tekście – zob. (Mikołajczyk-Lerman 2010a; Obraniak 2005, 2008).

2000-2007 zwiększył się on wśród mężczyzn o 28,9%, a w grupie kobiet o 61,5%.

Powyższe analizy pokazują, iż w latach 2000-2007 największe natężenie małżeństw było w kategorii wiekowej 25-29 lat (wcześniej było w przedziale 20-24 lata) i potwierdzają hipotezę o opóźnianiu wieku zawierania związków małżeńskich przez mężczyzn i kobiety (Obraniak 2008, s. 25). Odkładanie decyzji o zawarciu związku małżeńskiego sprzyja dłuższemu pozostawaniu dorosłych dzieci w rodzinie pochodzenia, co w konsekwencji mogłoby ograniczyć usługi opiekuńcze świadczone przez instytucje na rzecz starszego pokolenia, ale równocześnie sytuacja taka przedłuża niedojrzałość młodych, ich start w samodzielne i odpowiedzialne życie dorosłego (Mikołajczyk-Lerman 2000: 121).

Zdaniem demografów odnotowany w latach 2000-2007 wzrost liczby nowożeńców w wieku 25-34 lata stanowił efekt wzrostu liczebności tej grupy mieszkańców województwa łódzkiego, a zarazem istotnego zwiększenia się wśród nich skłonności do wstępowania w związki małżeńskie.

W województwie łódzkim w 2007 r. wśród nowożeńców 11,0% mężczyzn i 10,3% kobiet w przeszłości pozostawało w związku małżeńskim. Z ogólnej liczby zawartych wówczas małżeństw 2330, tj. 15,2% (tyle ile w 2000 r.), były to małżeństwa powtórne przynajmniej dla jednego z partnerów, a 945, tj. 6,2% wszystkich nowo zawartych małżeństw, to dla obu partnerów był co najmniej drugi związek małżeński. Odsetek małżeństw powtórnych okazał się w miastach dwukrotnie większy niż na wsi (odpowiednio 18,6% i 9,0%), na wsi bowiem zaobserwowano znacznie mniejszy udział rozwiedzionych wśród nowożeńców (Obraniak 2008: 29).

Biorąc pod uwagę bilans małżeństw w latach 2000-2007, w województwie łódzkim zawarto 109,1 tys. małżeństw, a jednocześnie 140,0 tys. zostało rozwiązanych. Nadwyżka liczby rozwiązanych małżeństw wystąpiła w tym czasie w skali całej Polski, ale dotyczyła tylko miast, a w łódzkim również wsi. Świadczy to w dużej mierze o egalitaryzacji i upowszechnieniu na wsi wzorów życia charakterystycznych do tej pory dla miast.

Duży wpływ na realizację większości funkcji w rodzinie mają niewątpliwie takie zjawiska, jak rozwody i separacje.

W latach 2000-2007 na 100 nowo zawartych małżeństw rozpadło się w łódzkim 128 (w miastach 138, na wsi 112). Większość małżeństw (56,4%) rozwiązanych zostało w wyniku śmierci męża (w miastach 51,2%, na wsi 67,4%). Śmierć żony była przyczyną rozpadu 19,4% małżeństw (w miastach 18,4%, na wsi 21,5%), a w przypadku 24,2% rozbitych małżeństw (w miastach 30,4%, na wsi 11,1%) przyczynę stanowił rozwód (Obraniak 2008: 29-30). W przypadku rozwodów mamy do czynienia z tzw. zjawiskiem „falowania” skłonności do rozwodów. W latach 2000-2007 liczba rozwodów po przejściowym wzroście w 2001 r. w następnych dwóch latach malała, aby od 2004 r. ponownie rosła, a w 2007 r. ponownie zmniejszyć się. Trudno wytłumaczyć te wahania zmian. Demografowie podejrzewają, np. że: „ustawa o zasadach przyznawania zasiłków rodzinnych, obowiązująca od 1 maja 2004 r., różnicująca istotnie wysokość zasiłków na korzyść rodzin z jednym z rodzi-

ców, mogła stanowić jeden z głównych czynników wzmożonych starań o uzyskanie sądowych orzeczeń o rozpadzie małżeństwa” (Obraniak 2008: 30-31).

Przeгляд statystyki rozwodów wskazuje, że w poszczególnych latach ich natężenie w województwie łódzkim było wyższe niż średnio w Polsce, zwłaszcza w miastach (wpływ sytuacji w Łodzi), a na terenach wiejskich zbliżone do średniej. Na 1000 nowo zawartych małżeństw w 2000 r. przypadało 240 rozwodów, a w 2007 r. 319 (w miastach odpowiednio 326 i 417, a na wsi 88 i 144). Bardzo wysoki wskaźnik cechował Łódź – 512 rozwodów na 1000 nowo zawartych małżeństw w 2007 roku.

W momencie wniesienia powództwa najczęściej rozwodzących się mężczyzn miało w wieku 30-34 lata, a wśród kobiet niemal jednakowe wysokości odnotowano w grupach 25-29 i 30-34 lata. Można więc twierdzić, że osoby rozwodzące się to często osoby w stosunkowo młodym wieku, skoro ponad połowa z nich nie przekroczyła 40. roku życia (56,4% mężczyzn i 64,3% kobiet). Zmiany w latach 2000-2007 sprowadzały się do zmniejszenia udziałów w grupie wieku 25-29 lat na rzecz grupy 30-34 lata (Obraniak 2008: 31).

Jeżeli spojrzymy na strukturę rozwodów z punktu widzenia liczby dzieci w wieku do 18 lat w rozpadających się małżeństwach, to odsetek małżeństw z dziećmi w 2000 r. wynosił 63,5%, a w 2007 r. obniżył się do 59,0%, przy czym w poszczególnych latach ulegał niewielkim, różnokierunkowym wahaniom. Wśród małżeństw posiadających małoletnie dzieci dwie trzecie (w 2000 r. 66,0%, a w 2007 r. 66,3%) miało jedno dziecko w tym wieku, a niespełna 30% dwoje dzieci. Przeciętnie na jedno takie małżeństwo przypadało 1,4 dzieci. W sumie w latach 2000-2007 w województwie łódzkim w rozbitych małżeństwach było ok. 30 tys. dzieci w wieku do 18 lat (Obraniak 2008: 32).

Z socjologicznego punktu widzenia rozwód stanowi zjawisko niejednoznaczne ze względu na jego społeczne skutki. Jest z pewnością końcowym etapem dłuższego lub krótszego procesu dezintegracji życia rodzinnego. Powoduje on ograniczenia, a jednocześnie stwarza nowe możliwości dla poszczególnych członków rodziny. Globalnie bilans skutków rozwodu małżonków w konkretnej rodzinie jest pochodną różnorodnych czynników i sytuacji składających się życie małżeńsko-rodzinne. Inne konsekwencje występują w przypadku małżeństwa bezdzielnego, inne w przypadku rodziny z dzieckiem, rodziny biednej lub rodziny w dobrej kondycji materialnej, rodziny dysfunkcyjnej lub rodziny normalnie funkcjonującej. Istnienie przyzwolenia społecznego w kwestii rozwodów często przyspiesza podjęcie decyzji w sprawie rozwiązania małżeństwa.

W przeciwieństwie do rozwodów z instytucji separacji korzysta niewiele małżeństw, choć ich liczba wprawdzie dynamicznie rosła w latach 2000-2005, to jednak w ostatnich latach gwałtownie się zmniejszyła, tak w skali Polski, jak i w województwie łódzkim. W opinii ekspertów Rządowej Rady Ludnościowej: „Nie jest wykluczone, że separacje nie spełniają oczekiwań ich pomysłodawców. Być może

ostatecznie kończą się one rozwodem, co oznaczałoby, że nie chronią przed definitywnym rozpadem małżeństwa” (Obraniak 2008: 33).

W świetle danych za 2007 r. w województwie łódzkim osoby ubiegające się o separację są relatywnie starsze niż rozwodzące się. Odsetek osób w wieku powyżej 40 lat stanowił 63,5% wśród mężczyzn i 55,3% w grupie kobiet. Wśród mężczyzn najliczniejsze były grupy 45-49 i 50-54 lata, w populacji kobiet 30-34 i 35-39 lat. Małżeństwa z dziećmi stanowiły wśród ubiegających się o separację 60,1%, z czego niemal połowa miała jedno dziecko w wieku do 18 lat (Obraniak 2008: 33).

Decyzje w sferze prokreacji

Podejmowanie decyzji w sprawie prokreacji może być spowodowane wieloma czynnikami społecznymi, ekonomicznymi czy też indywidualnymi, jednak skutki tych decyzji mają niebagatelne konsekwencje społeczne.

Liczba urodzeń w województwie łódzkim malała do 2003 r., a następnie nieustannie rosła, przekraczając w 2007 r. stan z roku 2000 o 2,2%. W miastach niewielki wzrost liczby urodzeń odnotowano już w 2003 r., a w ostatnim okresie przekroczył on stan wyjściowy o 1029 urodzeń, tj. o 7,6%. Na wsi tendencja wzrostowa była słabsza i osiągnięta w 2007 r. liczba urodzeń okazała się mniejsza niż w roku 2000 o 948, tj. o 5,2%.

Natężenie urodzeń na 1000 ludności pomiędzy skrajnymi latami rozpatrywanego okresu wzrosło, ale tylko w miastach, natomiast na wsi było nieznacznie mniejsze. Nadal jest ono jednak większe wśród ludności wiejskiej. Średnioroczna wartość wskaźnika za lata 2002-2006 sytuuje łódzkie wśród województw o bardzo niskim poziomie rodności (niższy był w dolnośląskim, śląskim i opolskim). W 2007 r. identyczny wskaźnik jak w łódzkim odnotowano w podlaskim i świętokrzyskim, a niższym wyróżniało się tylko opolskie (Obraniak 2008: 35). W latach 2000-2007 znacznie zmieniła się struktura urodzeń według wieku matki. O ile pozytywnie ocenić wypada znaczny spadek liczby urodzeń u nastoletnich matek, to jednak należy to wiązać głównie z kurczącą się liczebnością kobiet w wieku 15-19 lat (wpływ szybkiego zmniejszania się urodzeń na przełomie lat 1980. i 1990.), a nie z istotnym spadkiem ich skłonności do posiadania dzieci. Małoletnie rodzicielstwo wydaje się zjawiskiem bardzo istotnym społecznie, gdyż ta nietypowa sytuacja, w której mogą znaleźć się młodzi ludzie, często rzutuje na całe ich późniejsze życie, a jednocześnie konsekwencje macierzyństwa w okresie dorastania mogą stać się szczególnie dolegliwe dla dziecka urodzonego przez nieletnią matkę. Zapobieganie temu zjawisku, ale też społeczno-prawne uregulowania w przypadku zaistnienia tego faktu, są niezwykle ważne dla zminimalizowania niekorzystnych konsekwencji tego problemu, tak w kontekście indywidualnym, jak i społecznym. Gdy jednak do rodzicielstwa dochodzi w wieku nastoletnim, przede wszystkim trzeba zadbać o umożliwienie realizacji obowiązku szkolnego (np. w trybie indywidualnego nauczania), aby młoda

matka uzyskała wykształcenie, a w konsekwencji zdobyła kwalifikacje i podjęła pracę, by zdobyć środki na utrzymanie dla siebie i dziecka. Naczelnym celem działań powinno stać się uniemożliwienie scenariusza negatywnego: młodziutka matka – brak wykształcenia – brak pracy – uzależnienie od opieki społecznej – dorastająca córka doświadcza tego samego i też staje się nieletnią matką. Ustabilizowana pozycja młodej matki (głównie w kategoriach ekonomicznych i psychospołecznych) może zmniejszyć prawdopodobieństwo odrzucenia przez nią dziecka. Istotnym czynnikiem szeroko rozumianej stabilizacji jest niewątpliwie pomoc ze strony rodzin pochodzenia.

Zmniejszyły się także urodzenia pochodzące od matek w wieku 40 lat i więcej. Zjawisko „spóźnionego macierzyństwa” niekiedy też stanowi problem z psychospołecznego punktu widzenia. Można mówić o pewnych konsekwencjach urodzenia pierwszego dziecka po 40. roku życia, zarówno dla matki, jak i dla dziecka. Medyczne problemy związane ze wskaźnikiem ryzyka pociągają mogą za sobą konsekwencje podejmowanie specyficznych metod wychowawczych, a skutkujących w późniejszym okresie życia dziecka. Ważne jest, jak funkcjonuje rodzina z dziećmi starszych rodziców, zwłaszcza w sferze opiekuńczo-wychowawczej. Z drugiej jednak strony, przemiany społeczne i kulturowe umożliwiają kobietom dojrzałym na realizację macierzyństwa przy względnej stabilizacji zawodowej i materialnej, co ma istotne znaczenie dla rozwoju dziecka (Lesińska-Sawicka 2008).

W roku 2000 najwięcej urodzeń przypadało na matki w wieku 20-24 i 25-29 lat, a w roku 2007 zdecydowanie dominowały matki w wieku 25-29 lat, a także bardzo zwiększył się udział matek w wieku 30-34 lata. Jednocześnie z 41,7% do 27,4% zmniejszył się odsetek urodzeń pochodzących od młodych matek, w wieku do 24 lat.

Wypada podkreślić, że podane tu informacje obrazują tylko zmiany w strukturze kobiet rodzących dzieci według wieku i nie można z nich bezpośrednio wnioskować o tendencjach przemian w skłonności tych kobiet do posiadania dzieci. Dane odnoszące się do ogółu kobiet wskazują, że rośnie udział urodzeń pierwszej i drugiej kolejności, a maleje trzeciej i dalszej, co jak się wydaje jest następstwem późniejszego urodzenia pierwszego dziecka. Może być to wyrazem procesu odraczania momentu urodzenia pierwszego dziecka nawet na wiek przekraczający 30 lat.

Ogólne współczynniki płodności, informujące, ile urodzeń w poszczególnych latach przypadało na 1000 kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat) zmniejszały się do 2003 r., a następnie nieprzerwanie rosły. W 2007 r. poziom współczynnika w całym województwie był większy niż w 2000 r. o 10,6%, w miastach o 21,0%, natomiast na wsi zmniejszył się o 3,1% (Obraniak 2008: 37-38).

Reasumując można stwierdzić, że lata 2000-2007 przyniosły radykalny spadek skłonności do rodzenia dzieci u kobiet w wieku 20-24 lata, a równocześnie duży jej wzrost w wieku 30-34 i 35-39 lat.

W województwie łódzkim największą płodnością wyróżniają się kobiety w wieku 25-29 lat, a następnie w wieku 30-34 lata (w 2000 r.: 20-24 lata). W rezultacie

zmniejszyły się różnice w płodności kobiet w przekroju miasto/wieś. Jeśli w roku 2000 poziom ogólnego współczynnika płodności był większy na wsi o 54,3%, to w 2007 r. różnica ta zmniejszyła się do 21,0%.

Pod względem ogólnego współczynnika łódzkie należało do grupy województw o niskim poziomie płodności, ale jego pozycja uległa poprawie. W 2000 r. niższym poziomem płodności cechowały się trzy województwa: dolnośląskie, opolskie i śląskie, natomiast obecnie jest już ich pięć, bo do wcześniej wymienionych doszły jeszcze podlaskie i świętokrzyskie (Obraniak 2008: 39).

Przeobrażenia społeczno-ekonomiczne w naszym kraju wywarły wpływ na zmiany modelu rodziny oraz wzorów matrymonialnych i prokreacyjnych. Przemiany te obrazował, m.in. znaczący i wzrastający odsetek dzieci pozamałżeńskich oraz rodzonych przez nieletnie matki. Wprawdzie ogólna liczba urodzeń w województwie łódzkim w latach 2000-2007 wzrosła o 2,2%, ale jednocześnie zmniejszyła się liczba urodzeń małżeńskich, a przybywało urodzeń pozamałżeńskich, których liczba wzrosła z 2622 do 4397, tj. o 67,7% (w miastach o 66,2%, na wsi o 72,6%). Efektem tych zmian był stały wzrost odsetka urodzeń pozamałżeńskich z 11,2% w 2000 r. do 18,3% w 2007 r. (w miastach z 14,8% do 22,9%, na wsi z 6,1% do 11,2%). Nadal udział urodzeń pozamałżeńskich jest w miastach dwukrotnie większy niż na wsi.

W 2007 r. odsetek urodzeń pozamałżeńskich wynosił w Polsce 19,5%, a więc był wyższy niż w województwie łódzkim. W ośmiu województwach przekraczał poziom osiągnięty w łódzkim (najwyższy w lubuskim – 36,3%), relatywnie najmniej urodzeń pozamałżeńskich odnotowano w podkarpackim – 9,8% (Obraniak 2008: 40).

Konsekwencje utrwalania się zjawiska małodzieństwa w rodzinie nie są jednoznaczne. Z jednej strony, mogą sprzyjać wystąpieniu zakłóceń w wypełnianiu funkcji socjalizacyjnej, szczególnie jeżeli chodzi o trening socjalizacyjny dziecka. Z drugiej zaś, strony małodzieństwo stanowi przesłankę faktycznego podwyższania, według koncepcji G. Beckera, „jakości” dzieci z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Dotyczy to przede wszystkim inwestycji w edukację dziecka, co umożliwi łatwiejszy start w jego dorosłe życie, m.in. większe szanse na kurczącym się rynku pracy. (Mikołajczyk-Lerman 2000: 119).

Narodowy Spis Powszechny w 2002 r. wykazał, że łódzkie ma jeden z najwyższych wskaźników udziału małżeństw bez dzieci (24,8%) oraz matek samotnie wychowujących dzieci (18,8%) (Ślany, Kluzowa 2004). Z danych spisu wynika, iż w województwie łódzkim odnotowano 82,9 tys. rodzin niepełnych z dziećmi do 24 lat na utrzymaniu. Stanowiły one 20,5% ogółu rodzin z dziećmi do 24 lat na utrzymaniu, a 14,1% wszystkich rodzin w województwie.

Wyniki badań w raporcie dotyczącym warunków życia rodzin wielodzietnych i niepełnych klientów instytucji pomocy społecznej w województwie łódzkim wskazują, że w rodzinach niepełnych 93,7% badanych stanowiły kobiety, blisko co trzeci badany w grupie rodzin niepełnych był rozwiedziony, co czwarty owdowiał, co

piąty stanu wolnego. Taka sytuacja wpływa na gorszą sytuację materialną tych rodzin². Samotne rodzicielstwo oczywiście może też mieć wpływ na potencjalne zakłócenia w procesie socjalizacyjnym młodego pokolenia.

Sytuacja ekonomiczna rodziny, warunki zatrudnienia i płacy w dużym stopniu decydują o tym w jaki sposób zaspokajane są najważniejsze potrzeby członków rodziny. Bezrobocie pogarsza sytuację gospodarstw domowych. Bardzo często odkładanie decyzji prokreacyjnych ma swoje źródło również w trudnościach ekonomicznych.

Z badań wynika, iż respondenci bardzo często prezentują postawę „nowoczesną” charakteryzującą się refleksją wobec planowanych, ponoszonych kosztów pojawiających się w przypadku urodzenia dziecka. Postawa ta wyraża chęć posiadania dzieci, ale nie za wszelką cenę i niekoniecznie jako konsekwencje zawartego związku małżeńskiego. Decyzja o posiadaniu dziecka zostaje podjęta dopiero wówczas, gdy są po temu sprzyjające warunki materialno-mieszkaniowe. Często jest to świadoma decyzja o urodzeniu tylko jednego dziecka ze względu na to, że na kolejne dziecko „nas po prostu nie stać” (Mikołajczyk-Lerman 2004: 215).

Stopa bezrobocia w województwie łódzkim była w końcu I kwartału 2009 roku nieco niższa od średniej dla całego kraju, wynoszącej 11,2%. Wśród 16 województw łódzkie ze stopą bezrobocia wynoszącą 10,9% plasowało się na szóstym miejscu. Najniższym poziomem bezrobocia charakteryzowało się województwo wielkopolskie (8,1%), najwyższym zaś województwo warmińsko-mazurskie (19,1%) (Worach-Kardas, Kostrzewski 2010: 41).

Z badań łódzkich ewidentnie wynika, iż jednym z głównych skutków bezrobocia, w szczególności długotrwałego, są narastające problemy materialne i ubożenie gospodarstw domowych. Następuje, często drastyczne, ograniczenie w zaspokajaniu wielu potrzeb oraz zmniejszenie bądź redukcja oszczędności.

² 61% badanych rodzin wielodzietnych w województwie łódzkim żyje skromnie i na co dzień musi bardzo oszczędnie gospodarować, aż jednej czwartej badanych nie starcza na podstawowe potrzeby, 32% respondentów stwierdziło, że żyją bardzo biednie, a co druga rodzina niepełna „żyje skromnie i musi na co dzień bardzo oszczędnie gospodarować”. Najistotniejsze sprawy dla dobra rodziny w strukturze wydatków to dla blisko połowy badanych ochrona zdrowia, następnie odpowiednio: odżywianie, zapewnienie ubrania sobie i swojej rodzinie, nauka i kształcanie, higiena osobista i wyposażenie domu. Sprawy wymieniane jako najmniej istotne to wypoczynek, życie kulturalne i towarzyskie. Pogorszenie sytuacji życiowej na przestrzeni ostatnich 5 lat deklaruje blisko połowa badanych, dla 1/3 respondentów sytuacja ta nie uległa zmianie, a 40% badanych nie wie, na ile zmieni się ich sytuacja w przyszłości, 19% uważa, że zmiany będą niekorzystne, optymistycznie patrzy w przyszłość ponad 17% badanych (*Warunki życia ...* 2003).

Współczynnik obciążenia demograficznego – konsekwencje dla polityki społecznej

Początek lat 1990. przyniósł trwającą przez kilkanaście lat tendencję spadkową liczby urodzeń w Polsce, która zahamowana została dopiero w ostatnich latach (w woj. łódzkim po 2003 roku). W latach 2000-2007 liczebnie duże roczniki wyżu demograficznego z przełomu lat 1970. i 1980. opuszczały wiek przedprodukcyjny i wkraczały w wiek produkcyjny. Na ich miejsce do grupy przedprodukcyjnej napływały znacznie mniejsze liczebnie generacje urodzone po 2000 r. W efekcie tego procesu liczba dzieci i młodzieży do lat 17 zmniejszyła się o 116 tys., tj. o 20%. W miastach ubytek względny był większy niż na wsi. Zwróćmy uwagę na znamienne zjawisko: w 2007 r. liczba dzieci i młodzieży w wieku 0-17 lat była w miastach mniejsza od populacji ludzi starych, tj. w wieku poprodukcyjnym. Łódzkie należało w 2007 r. do województw o najniższym udziale grupy przedprodukcyjnej. Współczynniki obciążenia demograficznego, informujące o tym, ile osób w wieku przedprodukcyjnym lub poprodukcyjnym przypada na 100 osób w wieku produkcyjnym, w 2007 r. kształtowały się w województwie łódzkim następująco:

- na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 28 osób (w 2000 r. – 36 osób) w wieku przedprodukcyjnym (w miastach 25, na wsi 35),
- na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 28 osób (w 2000 r. – 28) w wieku poprodukcyjnym (w miastach 27, na wsi 30),
- na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 56 osób (w 2000 r. – 64) w wieku nieprodukcyjnym, a więc przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym łącznie (w miastach 52, na wsi 65) (Obraniak 2008: 22).

Można stwierdzić, iż w łódzkim, tak jak w większości województw, lata 2000-2007 cechował regres ludnościowy wyrażający się stałym ubytkiem liczby ludności, stosunkowo większym w miastach i niewielkim na wsi. W rezultacie zahamowany został proces urbanizacji na tym obszarze. Zmiany w strukturze według wieku sprowadzały się do malejącego odsetka dzieci i młodzieży oraz rosnącego osób w starszym wieku. Nadal łódzkie wyróżniało się bardzo niskim udziałem pierwszej z tych grup i skrajnie wysokim drugiej.

Natężenie małżeństw jest tu niskie, a rozwodów wysokie, ale pierwsze w ostatnich latach rosną, a drugie maleją. Podobnie jak w innych regionach kraju zmienia się skłonność do zawierania małżeństw, która maleje w wieku 20-24 lata i rośnie w wieku 25-29 oraz 30-34 lata.

Zdaniem demografów (Obraniak 2008: 22), zjawiskiem optymistycznym jest rosnąca w drugiej połowie lat 2000-2007 liczba i natężenie urodzeń, rośnie także ogólny współczynnik płodności i dzietności kobiet, lecz nadal łódzkie charakteryzuje się niskim, choć nie najniższym, ich poziomem wśród pozostałych województw. Radykalnie zmienił się model płodności kobiet – nieprzerwanie i dynamicznie malała ona w wieku 20-24 lata, a ustabilizowała się w następnej grupie (najwyższa płodność) i znacznie wzrosła w wieku 30-34 lata (w którym kobiety coraz częściej rodzą

pierwsze dziecko). Odnotowana tendencja wzrostu liczby urodzeń może w połowie przyszłej dekady ulec zahamowaniu, kiedy w wiek największej płodności zaczną wkraczać coraz to mniejsze liczebnie generacje kobiet urodzonych w okresie niżu urodzeń z lat 1990. Pesymistyczny obraz rysuje się z analizy natężenia zgonów w łódzkim, które jest najbardziej niekorzystne wśród województw. Trwanie życia mężczyzn i kobiet było tu i jest nadal najkrótsze, największy poziom stale przyjmuje standaryzowany współczynnik zgonów, który ponadto od 2005 r. rośnie. Nieustannie łódzkie cechuje najwyższy poziom standaryzowanego współczynnika zgonów z powodu chorób układu krążenia, które są przyczyną niemal połowy ogólnej liczby zgonów (Obraniak 2008: 43-44).

Dla województwa łódzkiego dość istotne będą w przyszłości zmiany dotyczące rosnącej przewagi osób w wieku poprodukcyjnym oraz ewidentny wzrost bezwzględnej liczby jednoosobowych gospodarstw domowych. Analiza parametrów przeciętnego trwania życia wskazuje, że jednoosobowe gospodarstwa są i będą tworzone przez starsze kobiety. Sytuacja taka rodzi szczególny rodzaj obciążenia dla pokolenia „średniego” (a szczególnie dla kobiet) w opiece nad starzejącymi się, często przewlekle chorymi lub niepełnosprawnymi, samotnymi rodzicami. Jest to specyficzny rodzaj obowiązków, gdyż najczęściej dzielony z etatem zawodowym oraz z opieką nad wnukami.

Specyfika realizacji funkcji socjalizacyjno-wychowawczej dla dzieci przebywających w placówkach zastępczych

Realizacja funkcji socjalizacyjno-wychowawczej dotyczy również dzieci, które przebywają w rodzinach niewydolnych wychowawczo, jak i placówkach zastępczych.

We wszystkich działaniach dotyczących dziecka, podejmowanych przez publiczne lub niepubliczne instytucje opieki społecznej, sądy, władzę administracyjną lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną jest najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka (art. 3 *Konwencji o prawach dziecka*). Prawa dziecka umieszczonego w opiece zastępczej szczegółowo wymienia ustawa o pomocy społecznej (art. 70 ust. 3 *Ustawy o pomocy społecznej*). Wówczas gdy dziecko jest pozbawione opieki ze strony swoich rodziców, albo gdy nie są oni zdolni należycie z tej opieki się wywiązywać, obowiązkiem państwa jest uwzględnić podmiotowość dziecka oraz szanować jego prawa. *Konwencja o Prawach Dziecka* (art. 20) stanowi, że dziecko, które jest pozbawione czasowo lub na stałe swego środowiska rodzinnego lub które ze względu na swoje dobro nie może pozostawać w tym środowisku, ma prawo do specjalnej ochrony i pomocy ze strony państwa, a Państwa – Strony zgodnie ze swym prawem wewnętrznym zapewniają takiemu dziecku opiekę zastępczą.

Tego rodzaju opieka może obejmować, między innymi, umieszczenie w rodzinie zastępczej, adopcję lub – gdy jest to niezbędne – umieszczenie w odpowiedniej

instytucji powołanej do opieki nad dziećmi. Przy wyborze odpowiednich rozwiązań należy w sposób właściwy uwzględnić wskazania w zachowaniu ciągłości w wychowaniu dziecka oraz jego tożsamości etnicznej, religijnej, kulturowej i językowej. Obserwacje końcowe Komitetu Praw Dziecka ONZ dotyczące alternatywnych systemów opieki dotyczą przede wszystkim wysokiej w Polsce liczby dzieci mieszkających w placówkach opiekuńczych, z których znaczny odsetek stanowią sieroty społeczne, nie zaś biologiczne. W związku z tym Komitet zaleca, aby państwo polskie przede wszystkim:

- Zapewniło okresowy przegląd sytuacji dzieci w placówkach opiekuńczych, z uwzględnieniem poglądów i najlepszego interesu dziecka, nakierowany w miarę możliwości, na ich reintegrację z rodzinami, z odpowiednim doradztwem i pomocą lub zastosowaniem innych form alternatywnej opieki niż instytucjonalizacja;

- Rozwinęło system rodzin zastępczych poprzez zapewnianie takim rodzinom większego finansowego i rozwój mechanizmów doradztwa i wsparcia dla rodzin zastępczych;

- Podnosiło sprawność i umiejętności pracowników socjalnych w taki sposób, aby byli oni w stanie lepiej interweniować i udzielać pomocy dzieciom w ich własnym otoczeniu;

- Ustanowiło procedury mające na celu zapewnienie, że dzieci przebywające obecnie w takich placówkach opiekuńczych, które ulegają likwidacji, są w pełni informowane i mogą uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji odnośnie do ich przyszłego miejsca pobytu i zachowują prawo do opieki społecznej.

Najnowsze badania przeprowadzone przez Uniwersytet w Birmingham i Europejską Agendę WHO wskazują na nadmierne stosowanie opieki instytucjonalnej wobec małych dzieci. Wynika z nich, iż instytucjonalna opieka nad małymi dziećmi nie jest ograniczona jedynie do krajów przechodzących transformację ustrojową, a raczej zdaje się być normą w całym regionie europejskim. Kraje, w których mniej wydaje się na opiekę społeczną i zdrowotną, częściej także mają wyższe odsetki dzieci będących pod opieką instytucji. Jeśli brak jest odpowiedniego zaplecza wspierającego rodziców (ośrodków leczenia uzależnień, czy ośrodków psychiatrycznych), dzieci dłużej pozostają pod opieką instytucji. Ma to ogromne znaczenie w przypadku dzieci poniżej 3. roku życia, dla których nawet pół roku pod opieką instytucji stanowi długi okres w ich wczesnym okresie życia. Proces ewolucji placówek opiekuńczych charakteryzuje się dążeniem do deinstytucjonalizacji, restrukturyzacji opieki instytucjonalnej oraz doskonaleniem środków prewencyjnych i alternatywnych form opieki.

Wydaje się, że załączkiem współczesnych rozwiązań w tej materii w Polsce może być projekt *Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej*, który opracowany został na podstawie *Założeń projektu ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem*, które zostały przyjęte w dniu 30 czerwca 2009 r. przez Radę Ministrów. Projekt ustawy jest efektem tworzenia nowych rozwiązań w zakresie polityki rodzinnej państwa. Nowy system winien być odrębnym elemen-

tem polityki rodzinnej państwa, uregulowanym nowym, systemowym aktem prawnym – a nie tylko częścią ustawy o pomocy społecznej. Przedkładany projekt ustawy w sposób kompleksowy reguluje problematykę wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej w tym: działania profilaktyczne skierowane do rodzin zagrożonych dysfunkcją lub przeżywających trudności, zbudowanie mechanizmów pracy z rodziną dziecka, organizację systemu pieczy zastępczej oraz problematykę usamodzielnienia pełnoletnich wychowanków pieczy zastępczej. Proponowane regulacje są zgodne z trendami europejskimi i dostosowane do zaleceń UE.

Dążenie do rozwinięcia rodzinnej opieki zastępczej ma uzasadnienie społeczne i ekonomiczne. Jest jednym z najbardziej efektywnych sposobów ochrony i pomocy dzieciom nie posiadającym naturalnej lub prawidłowo funkcjonującej rodziny. Mimo prób poprawienia prawodawstwa i przekształcania placówek opiekuńczo-wychowawczych, nadal zbyt wiele dzieci wychowuje się w opiece instytucjonalnej, a więc w typowych domach dziecka. Znalezienie dla ich obecnych mieszkańców miejsc w rodzinach zastępczych i stworzenie sprawnego systemu rodzinnej opieki nad dzieckiem, potrzeba kilkudziesięciu tysięcy nowych rodzin zastępczych.

W województwie łódzkim przeanalizowano obecną sytuację rodzinną i instytucjonalną opieki zastępczej. Szczególną uwagę zwrócić należy na główny problem miasta w tym zakresie, jakim jest kolejka dzieci oczekujących na umieszczenie w placówce. Powodem tego stanu rzeczy jest dostosowywanie domów dziecka do standardów (maksymalnie 30 miejsc) oraz zwiększenie się liczby postanowień o umieszczeniu małoletnich w placówce. Poważnym problemem są także bariery w rozwoju rodzinnej opieki zastępczej – o ile nie brakuje rodzin adopcyjnych, rodzin zastępczych niespokrewnionych jest cały czas zdecydowanie za mało (Mikołajczyk-Lerman 2010b).

Podsumowanie

W województwie łódzkim, podobnie jak i w całej Polsce, zachodzą przemiany w sytuacji rodziny, a wypełnianie przez rodzinę podstawowych funkcji winno przebiegać w należytych warunkach i być wspierane w ramach polityki rodzinnej. W regionie łódzkim, tak jak w całej Polsce, również dramatycznie spada liczba urodzeń. Wiele czynników społeczno-ekonomicznych wpłynęło na ten stan rzeczy w okresie transformacji ustrojowej. Niewątpliwie zła sytuacja materialna, mieszkaniowa, a przede wszystkim zagrożenie bezrobociem z całą pewnością nie sprzyjają podejmowaniu decyzji o powiększeniu rodziny. Młode kobiety coraz dłużej uczestniczą w procesie edukacyjnym, zdobywając wyższe wykształcenie i z tego powodu często odraczają decyzje o stałym związku i urodzeniu pierwszego dziecka. Pomocna w tych działaniach jest na pewno upowszechniająca się antykoncepcja.

Mimo że w ostatnich latach nastąpił wzrost liczby nowo zawartych małżeństw i liczby urodzeń, to jest on z pewnością w dużym stopniu związany z wkroczeniem w wiek matrymonialno-prokreacyjny osób z tzw. wyżu demograficznego przełomu lat 1970. i 1980. Można przewidywać, że nie przekształci się on w stałą tendencję wzrostową.

Społeczne przyzwolenie dla rozwodów powoduje, że duża liczba małżeństw korzysta z takiej możliwości rozwiązania konfliktów i kryzysu w małżeństwie. Zmieniająca się rzeczywistość rodzinna wymaga zastosowania nowych, skuteczniejszych rozwiązań w ramach polityki społecznej, które mogłyby przyczynić się do skuteczniejszej realizacji funkcji tej podstawowej instytucji społecznej, jaką jest rodzina.

Niestety, w Polsce nadal brak jest politycznego konsensu co do funkcji polityki rodzinnej. Kwestia sporną jest, czy polityka rodzinna ma mieć charakter uniwersalny czy selektywny, czy wspierać jeden określony typ rodziny, czy też wszystkie typy rodzin, czy wsparcie ma być kierowane do rodzin, czy bezpośrednio do dzieci, przy pomocy jakich instrumentów. Na dodatek istnieje swoista polityczna „gra” sprawami rodziny. Dla doraźnych celów wprowadzane są różne rodzaje świadczeń, które po zmianie koalicji rządzącej są kwestionowane. W Polsce rodzaje świadczeń i usług na rzecz rodziny nie odbiegają od zasadniczego repertuaru innych krajów europejskich, to jednak brak jest trwałego systemu, który mógłby skutecznie zapewnić rodzinom długotrwałe bezpieczeństwo (Warzywoda-Kruszyńska 2007: 43).

Ograniczenie czy też likwidacja przyczyn powstawania kwestii społecznych to przede wszystkim działania mieszczące się w ramach polityki gospodarczej i polityki społecznej, które powinny uruchamiać stosowne instrumenty. Zapobieganie kwestiom społecznym dotyczącym rodziny – jak bezrobocie i towarzyszące mu ubóstwo – to głównie działania w ramach pośredniej polityki rodzinnej (Balcerzak-Paradowska 2004: 269).

Z badań wynika (Mikołajczyk-Lerman 2004: 232), iż sprawnie funkcjonujący organizm ekonomiczny państwa mógłby stanowić jeden z rodzajów skutecznego wsparcia w realizacji funkcji rodziny. Nie mniej ważne wydaje się jednak zagadnienie, czy i jakie uprawnienia w zakresie formowania polityki rodzinnej mają władze lokalne. One to właśnie będące najbliższe problemów lokalnych winny podejmować trafne i konsekwentne decyzje w sprawach.

Rodzina w województwie łódzkim boryka się z poważnymi problemami, głównie natury ekonomicznej, które z całą pewnością nie ułatwiają jej realizacji podstawowych funkcji. Sytuacja w regionie łódzkim nie odbiega w tym zakresie od ogólnopolskich tendencji, zaś wszystkie istotne społecznie kwestie wymagają podjęcia skutecznych działań w zakresie polityki społecznej.

Rozwiązania pomocowe niezbędne są dla rodzin wychowujących dzieci, w zakresie ich wychowywania i kształcenia. Dotyczy to głównie wsparcia dla rodzin

najbardziej narażonych na marginalizację i wykluczenie społeczne, m.in. wielodzietnych i samotnie wychowujących dzieci.

Ze względu na systematyczne zwiększanie się liczby osób w podeszłym wieku należy dążyć do zwiększenia zarówno liczby, jak i jakości placówek zajmujących się opieką nad ludźmi starymi, gdyż korzystanie z tego typu placówek staje się alternatywą dla domowych form opieki. Takie rozwiązania w zakresie infrastruktury wymagają przede wszystkim priorytetowego potraktowania kształcenia pracowników socjalnych na terenie miasta Łodzi i całego województwa.

Reasumując, należy podkreślić, iż przygotowanie profesjonalnej kadry pracowników wspierających rodzinę w rozwiązywaniu przejściowych lub trwałych problemów wydaje się być jedną z najpilniejszych potrzeb naszych czasów i naszego regionu. Udzielania wsparcia rodzinom, towarzyszenie szczególnie tym, które nie radzą sobie z przeciwnościami losu może przyczynić się do skuteczniejszej realizacji funkcji rodziny, a co za tym idzie – do zaspokojenia potrzeb jej członków, a tym samym oczekiwań kierowanych do niej ze strony społeczeństwa.

Literatura

- Adamski F. (2002), *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo WAM PAN, Kraków, 227 s.
- Balcerzak-Paradowska B., (2004) *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków: przemiany, zagrożenia, potrzeba działań*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa, 336 s.
- Kawczyńska-Butrym Z. (2008), *Wyzwania rodziny: zdrowie, choroba, niepełnosprawność, starość*, Wydawnictwo Makmed, Lublin, 206 s.
- Lesińska-Sawicka M. (2008), *Późne macierzyństwo. Studium socjomedyczne*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków, 293 s.
- Ludność – dane wojewódzkie 2009*, Urząd Statystyczny, Łódź, dostępne w dniu 20.09.2010 na stronie http://www.stat.gov.pl/lodz/69_608_PLK_HTML.htm
- Mikolajczyk-Lerman G. (2010a), *Rodzina w regionie łódzkim na progu nowego milenium – kondycja, kierunki przemian i ich konsekwencje*, "Biuletyn Informacyjny. Wiadomości Społeczne", Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Łódź, 72-86
- Mikolajczyk-Lerman G. (2010b), *Realizacja europejskiego modelu rodzicielstwa zastępczego a projekt ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej*, referat na konferencji „Rodzicielstwo zastępcze – stawiam na rodzinę”, Łódź
- Mikolajczyk-Lerman G. (2006), *Mężowie i żony - realizacja ról małżeńskich w rodzinach wielkomiejskich*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 147 s.
- Mikolajczyk-Lerman G. (2004), *Wybór czy konieczność – współczesne dylematy decyzji prokreacyjnych*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 207-234

- Mikołajczyk-Lerman G. (2000), *Przemiany rodziny łódzkiej w latach dziewięćdziesiątych (perspektywa społeczno-demograficzna)*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, J. Grotowska-Leder (red.), *Ryzyka transformacji systemowej*, Instytut Socjologii UŁ, Łódź, 113-124
- Obraniak W. (2005), *Perspektywy demograficzne województwa łódzkiego do 2030 r.*, Urząd Statystyczny, „Analizy Statystyczne”, Łódź, dostępne w dniu 20.09.2010 na stronie http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/lodz/ASSETS_perspektywy_demograficzne_do_2030r.pdf
- Obraniak W. (2008), *Przemiany demograficzne w województwie łódzkim w latach 2000-2007*, Urząd Statystyczny, „Analizy Statystyczne”, Łódź, dostępne w dniu 20.09.2010 na stronie http://www.stat.gov.pl/lodz/69_322_PLK_HTML.htm
- Raport z wyników spisów powszechnych w województwie łódzkim* (2002), Urząd Statystyczny, „Analizy Statystyczne”, Łódź dostępne w dniu 20.09.2010 na stronie, http://www.stat.gov.pl/lodz/69_129_PLK_HTML.htm
- Slany K., Kluzowa K.(2004), *Rodzina polska w świetle wyników NSP 2002*, „Studia Socjologiczne” nr 1, 47-63
- Szlendak T. (2000), *Rodzina*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. III, PWN, Warszawa, 312-321
- Tyszka Z. (2001), *System metodologiczny wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań, 146
- Warunki życia rodzin wielodzietnych i niepełnych klientów instytucji pomocy społecznej w województwie łódzkim. Kierownicy i pracownicy samorządowej pomocy społecznej o reformie systemu* (2003), raport z badań, dostępny w dniu 20.09.2010 na stronie http://www.rcpslodz.pl/download/Warunki_zycia_rodzin_wielodzietnych_i_niepelnych.pdf
- Warzywoda-Kruszyńska W. (2007), *Przeciwdziałanie ubóstwu dzieci*, „Polityka Społeczna” nr 8, 38-44
- Worach-Kardas H., Kostrzewski Sz. (2010), *Bezrobocie długotrwałe w województwie łódzkim*, „Biuletyn Informacyjny. Wiadomości Społeczne”, Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Łódź, 36-50

Grażyna Mikołajczyk-Lerman

The family in the Lodz voivodeship – problems and possibility of realization functions of the family

Abstract: At the beginning of the 21st century, Polish families can still be examined in the context of the political and economic transformation. The building of democracy and the intentional, ongoing reshaping of the Polish economy in the direction of a market economy are exerting significant influences on a wide range of issues that are affecting contemporary family life. This article examines how these changes have affected members of contemporary families, especially in the Lodz voivodeship.

This discussion focuses on the effects of changes (political, economic and cultural) on functions of the contemporary family. Transformations occurring currently cause certain modifications in the forms of family life that have existed up to now. These modifications consist above all in the increased need to secure a material basis for the family because the changes resulted in unemployment for many families. I am particularly concerned with the following issues: the contemporary family in Poland versus family in Lodz voivodeship, especially new trends and phenomena - the characteristic direction of changes in patterns of marital and procreation behaviours, the most important problems such as unemployment, poverty and disorganisation of the family. The article also summarizes the main conclusions regarding the current structures of families Lodz voivodeship.

Key-words: Family, family change, family sociology, Łódź voievodeship